

A.Stubb uznał, że wybory nie były wolne

Finkiewicz został zwolniony ze stanowiska wiceprzewodniczącego „Młodego Frontu”

Marsz żałobny w święto Dziadów

Kryzys finansowy rozpowszechnia się na Białoruś

Obelisk Twierdzy Brzeskiej zostanie odnowiony

Trzy wydarzenia z ubiegłego tygodnia na Białorusi pokazują jej perspektywy w niedalekiej przyszłości. Były to: wizyta Putina oraz obecnego szefa OBWE w Mińsku oraz wystąpienie Łukaszenki w białoruskim KGB.

Wizyta Putina w Mińsku oraz jego rozmowy z Łukaszenką i premierem Sidorskim stały się ważnym etapem

w stosunkach białorusko-rosyjskich, zwłaszcza we współpracy w sferze militarnej. Niektórzy obserwatorzy uważają, że zwiększenie militarnej obecności Rosji na terytorium Białorusi to tylko kwestia czasu. Powiększenie liczebności wojsk będzie odpowiedzią zarówno na rozmieszczenie amerykańskiej tarczy antyrakietowej w Polsce i Czechach, jak i na



BLOG

Andrei Liakhovich, Mińsk, Białoruś

Wysokość wsparcia ekonomicznego Rosji – negocjacje decyzji zostały odroczone

6 października w Mińsku odbyło się spotkanie Łukaszenki i premiera S.Sidorskiego z premierem Rosji W.Putinem. Strona białoruska zaproponowała Rosji określenie za pomocą odpowiednich porozumień wysokości wsparcia ekonomicznego na rok 2009.

Oświadczenia S.Sidorskiego oraz członków rządu świadczą, że w Mińsku byli pewni: Rosja zgodzi się na proponowaną przez Białoruś cenę gazu w roku 2009 (140 dolarów za tysiąc m³) oraz na udzielenie ulgowego kredytu w wysokości 2 mlrd. dolarów. Władza liczyła, że Rosja nie będzie targować się, biorąc pod uwagę rolę Białorusi na tle podstawowych sprzeczności w stosunkach pomiędzy Rosją a Zachodem (rozmieszczenie w Polsce i Czechach obiektów obrony przeciwrakietowej USA oraz perspektywa wejścia do NATO Gruzji i Ukrainy).

Tym nie mniej jedynym wynikiem spotkań w Mińsku stało się zatwierdzenie budżetu „projektu związkowego” – białorusko-rosyjskiego filmu fabularnego „Twierdza Brzeska” (o bohaterstwie radzieckiej straży granicznej podczas drugiej wojny światowej). W taki

→ sposób Moskwa powiedziała Łukaszence, że wysokość rosyjskiego wsparcia ekonomicznego zostanie określona w zależności od wyników dialogu Białorusi z Zachodem.

Wizyta Putina miała dla Rosji przede wszystkim znaczenie wewnętrzpolityczne. Kreml chciał zademonstrować elektoratowi rosyjskiemu wsparcie sojusznika białoruskiego. Reżym Łukaszenki będzie odgrywał rolę „tarczy ochronnej” Rosji w stosunkach z Zachodem.

Oświadczenie Łukaszenki: „Ktoś daje do zrozumienia, że zaczniemy targować się: Rosja... Zachód... Chcę powiedzieć: przyjaźnią z Rosjanami nie handluje się!” – stało się dobrym początkiem kolejnego targu pomiędzy Mińskiem a Moskwą.

Łukaszenka zdecydował zademonstrować Rosji swój główny atut w rokowaniach z nią – możliwość zmian w stosunkach z Zachodem. Też zademonstrował Putinowi skutki propozycji przez Rosję niskiej ceny za występowanie w roli sojusznika. Według niego, do końca roku trzeba „przeprowadzić rewizję osiągniętych wcześniej porozumień”. W styczniu 2007 r. Łukaszenka już stwierdzał, że Rosja nie wykonuje podjętych przez nią zobowiązań sojusznika i nadużywa altruizmu Białorusi.

bezpieczniejsze, niż rozmieszczenie tarczy antyrakietowej w Polsce i Czechach”.

Na posiedzeniu rządu państwa związkowego Białorusi i Rosji, które odbyło się podczas wizyty Putina w Mińsku, zaskoczenie strony białoruskiej wywołały słowa Władimira Putina. Zaproponował on sojusznikom stworzenie specjalnej puli walutowej, potrzebnej do wykorzystania we wzajemnych rozliczeniach rubla rosyjskiego zamiast dolara. Wygląda na to, że strona białoruska nie została o tym wcześniej poinformowana. Przy tym, podkreślił Putin, nie rezygnujemy z „historycznej perspektywy” rubla rosyjskiego jako jedynej waluty państwa związkowego. Wiadome jest, że Putin traktuje idee puli jedynie jako tymczasowego „mostu” do wspólnej waluty. Na razie nie słychać oficjalnych komentarzy w związku z pomysłem Putina. „Historyczna perspektywa” rezygnacji z waluty narodowej jako atrybutu swojej niepodległości na razie nie podoba się kierownictwu Białorusi.

Głównych wyników rozmów z Putinem w Mińsku oczekiwano w związku z ceną gazu w 2009 roku oraz udzielenia Białorusi kredytu w wysokości 2 mld dolarów. Informacji w sprawie cen gazu nie udzielono mediom. Warto zwrócić uwagę na to, że główny uczestnik negocjacji

gazowych pierwszy wicepremier Uładzimir Siamaszka podczas pobytu Putina w Mińsku uczestniczył na dwustronnym forum biznesowym w Kijowie. Według niektórych danych, pierwszy wicepremier przeprowadził tam szereg bardzo ważnych spotkań dotyczących nowych perspektyw współpracy Białorusi i Ukrainy. Taki zbieg okoliczności wydaje się intrygujący. Co zaś się tyczy kwestii udzielenia kredytu, to, według oświadczenia Ministra Finansów Białorusi, termin udzielenia kredytu oraz stawka kredytowa na razie nie zostały określone.

Wizyta Putina znowu potwierdziła opinię wielu ekspertów, że pożądane ceny zasobów energetycznych w zamian za poparcie planów politycznych Moskwy to strategiczny wektor polityki Łukaszenki.

Na spotkaniu z obecnym przewodniczącym OBWE, Ministrem Spraw Zagranicznych Finlandii Alexandrem Stubbem, który przyjechał do Mińska z jednodniową wizytą, Łukaszenka zapewnił ministra, że Białoruś jest gotowa na wszystko by poprawić stosunki z UE. „Jesteśmy gotowi zaakceptować każde stosunki z Unią. Lecz prosimy tylko o szacunek do naszej suwerenności, niepodległości i naszych tradycji. Nie wymagajcie od nas tego, czego dzisiaj nie możemy zrobić” – oznajmił Łukaszenka. Wizyta Stubba był

dla Łukaszenki „sygnałem”, że Europa „nie powinna zamykać się” na kontakty z Białorusią.

W związku z oceną przeprowadzonych wyborów parlamentarnych Łukaszenka powiedział ministrowi, że „zdziwiliśmy, gdy OBWE zarzuciła nam to, że wybory nie spełniły standardów OBWE”. Według niego, „w zasadzie, nie istnieją standardy wyborów”, lecz chciałby, żeby „OBWE posiadała takie standardy”.

Chyba głowa MSZ Finlandii nie mógł oczekiwać od białoruskiego przywódcy

słów, że jego rząd ma za zadanie rozszerzanie kontaktów z Finlandią „tylko w kwestii współpracy w dziedzinie budowy elektrowni atomowej”. Obserwatorzy podkreślają, że przygotowując się do spotkania z Ministrem Spraw Zagranicznych Finlandii, władze białoruskie zdecydowały się na nie mający precedensu krok – zgodziły się sprzedać fińskiej firmie „Olvi” kontrolny pakiet akcji białoruskiego browaru „Lidzkie Piwo”.

Słowa Łukaszenki i jego zaufanych urzędników o konieczności nawiązania stosunków z Zachodem wywołały pytania innych urzędników zarówno w Mińsku, jak i w Moskwie. Dlatego władca zdecydował się na wyjaśnienie swojego postępowania wybrał trybunę rodzimego KGB.

plany NATO stworzenia sił szybko reagowania. Później, występując w KGB, Łukaszenka podkreślił, iż „rozmieszczenie sił szybko reagowania w sąsiednim kraju jest dla nas

Podczas spotkania z kierownictwem i pracownikami KGB oraz innych resortów siłowych Łukaszenka oznajmił, że sytuacja po wyborach na Białorusi otwiera nowe możliwości konstruktywnego dialogu z Zachodem. Jednak, według głowy państwa, „nie można uspokajać się i dawać się zwodzić się tym, co zostało osiągnięte”. „Chciałem pokazać niektórym urzędnikom, niektórym tzw. „świadomym” (zaangażowanym w problemy narodowościowe) osobom, że nasze stosunki z Zachodem to nie stosunki pomiędzy Łukaszenką a Zachodem. Przyczyna tych stosunków tkwi nie w Łukaszence” – powiedział prezydent. Według niego, „obecnie w białoruskim społeczeństwie jest znacznie mniej ludzi, którzy rzeczywiście uważają, że Europa czeka na nas z otwartymi ramionami”. Jednym z nowych wyzwania dla systemu bezpieczeństwa narodowego może stać się światowy kryzys finansowy, którego końca według Łukaszenki „nie widać”.

„Być może, to dotknie też nas, być może, będziemy mieli problemy w zakresie eksportu. Powinniśmy przetrwać mimo wszystko – oświadczył Łukaszenka. – Może to wywołać próby destabilizacji sytuacji”. Aby nie dopuścić destabilizacji reżimu, w KGB stworzono nowy wydział – centrum operatywno-sytuacyjne. Z jego działalnością właśnie zapoznała się głowa państwa. Można

przypuszczać, że ten nowy wydział stanie się ważnym narzędziem Łukaszenki w jego dialogu z Europą.

POLITYKA

A.Stubb uznał, że wybory nie były wolne

Minister spraw zagranicznych Finlandii, przewodniczący Organizacji Bezpieczeństwa i Współpracy w Europie, Alexander Stubb na spotkaniu z białoruskimi politykami opozycyjnymi przyznał, że wybory parlamentarne, które odbyły się na Białorusi, nie odpowiadają standardom OBWE.



Według Anatola Labiedźki, Alexander Stubb przyznał, że wybory nie były wolne. „Jednocześnie podkreślił, że polityka współpracy jest lepsza od polityki izolacji i zaznaczył, że dla Europy korzystniejsze będzie szukanie możliwości współpracy z Białorusią niż zachowanie polityki izolacji” – powiedział Anatol Labiedźka.

Według słów polityka na spotkaniu zostały omówione kwestie odwołania sankcji ze strony Unii

Europejskiej w stosunku do białoruskiego kierownictwa.

OPOZYCJA

Finkiewicz został zwolniony ze stanowiska wiceprzewodniczącego „Młodego Frontu”

Za działalność skierowaną na dyskredytację Młodego Frontu, oraz próby rozłam w organizacji Sejm Młodego Frontu podjął przy 20 głosach za, 3 głosach przeciw oraz 3 wstrzymujących się, uchwałę Rządu Młodego Frontu o zwolnieniu Artura Finkiewicza ze stanowiska wiceprzewodniczącego organizacji, - informuje służba prasowa Młodego Frontu.

Decyzja została podjęta po tym, jak Artur Finkiewicz, po otrzymaniu surowej nagany od Sejmu, kontynuował kompromitującą działalność, która nie tylko narusza statut i inne dokumenty Młodego Frontu, lecz też elementarną ludzką moralność.

Przyczynę takiej decyzji tłumaczy wiceprzewodnicząca Młodego Frontu



Nasta Pałażanka: „Artur rozpoczął pracę tytułem stworzenia fikcyjnej organizacji „Młodzież za Białorus”. Ogłoszenie jej powstanie planowano 1. listopada po przeprowadzeniu zjazdu „Młodego Frontu”, na którym Artur chciał głosić rozłam w „Młodym Froncie”.

SPOŁECZEŃSTWO

Marsz żałobny w święto Dziadów



Przewodniczący Partii BNF Lawon Barszczeuski oraz jego zastępca Wiktar Iwaszkiewicz złożyli wniosek o wydanie zezwolenia na prowadzenie 2 listopada tradycyjnego marszu żałobnego w święto Dziady.

20 lat temu w końcu października odbyło się pierwsze ogólnonarodowe obchodzenie Dziadów, które na zawsze zapisało się w historii kraju. Tysiące ludzi zebrało się wtedy na Cmentarzu Wschodnim, żeby uczcić pamięć przodków.

Przewodniczący Partii BNF Lawon Barszczeuski podkreślił, że te Dziady nie powinny nikogo dzielić, odwrotnie powinny łączyć ludzi. Mówił też o rokowaniach z przewodniczącym Konserwatywno-Chrześcijańskiej Partii BNF Zianonem Paźniakiem.

EKONOMIA

Kryzys finansowy rozpowszechnia się na Białorusi

„Rezerwy złota i waluty Białorusi obliczone według standardów Międzynarodowego Funduszu Walutowego we wrześniu zmniejszyły się o 460 mln dolarów. Na dzień 1 października wynoszą one 4 120 mln dolarów” – informuje „Nasza Niwa” powołując się na dane Narodowego Banku Białorusi.

Jest to pierwszy statystyczny objaw tego, że światowy kryzys finansowy może w sposób dramatyczny dotknąć Białorusi, a szczególnie jej bankowości. Dla porównania: rezerwy złota i waluty Rosji w wysokości 556,069 mld dolarów we wrześniu straciły rekordowe 4,4% czyli 25,569 mld dolarów. Jest to rekord od 1997 roku.



KULTURA

Obelisk Twierdzy Brzeskiej zostanie odnowiony

Ruszył remont jednego z najważniejszych współczesnych symboli Twierdzy Brzeskiej – bagnetu-obelisku, który znajduje się na terenie miejsca pamięci ofiar walk o twierdzę. Wysokość bagnetu to 104,5 m, zaś jego waga to 120 ton.

Remont tej konstrukcji planowano już dawno, chociaż zawsze brakowało środków, żeby go rozpocząć. Jednak gdy w tym roku z powodu korozji zepsuły się mocowania jednej z płyt tytanowych na wysokości 70 m i płyta ta zaczęła kołysać się pod wpływem wiatru, nie można było już dłużej zwlekać z remontem. W czerwcu b.r. dla potrzeb remontu wyasygnowano z krajowego budżetu 2,2 mld rubli białoruskich. Remont przeprowadzi Brzeskie Przedsiębiorstwo Montażowe „Pramtechmantaż”. Remont ma się zakończyć do końca 2008 roku. Niegdyś podczas montowania bagnetu wszystkie prace przygotowawcze przeprowadzono na ziemi i tylko etap jego podniesienia został zrealizowany za pomocą specjalnych mechanizmów.

Specjaliści uważają, że po remoncie odnowiony bagnet będzie stał jeszcze przez pięćdziesiąt lat.



CENTRUM STOSUNKÓW MIĘDZYNARODOWYCH
CENTER FOR INTERNATIONAL RELATIONS



EUROPEAN RADIO FOR BELARUS



There are various sites devoted to events in Belarus, which are, however, little known in Western Europe, and among people dealing with politics towards Belarus who do not understand the Russian or Belarusian languages.

The site [belarus-live](http://belarus-live.eu) fills this gap. The site allows to order weekly reception of news in English, Polish, Belarusian, Russian.